

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 102 (113)

Olsztyn, Piątek 3 Maja 1946 r.

Rok II

3 MAJ

Dzisiejsze święto 3 Maja obchodzimy w 155 rocznicę uchwalenia Konstytucji przez sejm czteroletni Polski przedrozbiorowej.

Od szeregu już pokoleń rocznica Konstytucji majowej obchodzona była w sposób aroczysty, jawnie czy też w podziemiach — zależnie od warunków politycznych danego okresu i dzielnic — ale zawsze, jako symbol nieziszczalnych sił demokracji i postępu w narodzie polskim, który u schyłku narodził się w pierwszej niepodległości zdobył się na łabędzi śpiew twórczego czynu.

Czyn ten nie wydał już oczekiwanych owoców. Nie uratował naszej zagrożonej już wówczas niepodległości, której trzej zaborcy monarchowie wkrótce położyli kres na długi okres niewoli. Czyn ten nie popchnął również Polski na drogę dalszego postępu i konsekwentnego rozwoju idei demokratycznych, które zahamowane zostały przez obce policyjne rządy i własne, rodzime siły reakcyjne.

Konstytucja 3 Maja pozostała więc w historii jako dokument naszych potencjalnych możliwości. Posiadała jednak mimo to olbrzymią siłę atrakcyjną dla całych pokoleń, które czerpały z niej natchnienie do dalszej nieustępliwej walki o niepodległość i o sprawiedliwość społeczną. I to mimo faktu, że właśnie reakcja chętnie usiłuje zmonopolizować to święto na własny egoistyczny użytek.

Z dzisiejszego punktu widzenia trudno jest dopatrzeć się w Konstytucji 3 Maja głębszych pierwiastków rewolucyjnych. Nawet na papierze nie realizowała ona w pełni tych ideałów postępu i demokracji, które już wówczas znalazły wspinały wyraz w rewolucji francuskiej, rozwijającej się zresztą w o wiele korzystniejszych warunkach.

Konstytucja 3-go Maja była wyrazem „łagodnej rewolucji“, sprawy chłopskiej nie rozwiązywała, sprawę mieszczańską rozwiązywała połowicznie. W ówczesnych jednak warunkach polskich była maksymalnym osiągnięciem, na jakie zdobyć się mogła Polska postępu i demokracji. Była niejako startem dopiero do dalszego marszu młodych sił polskiej demokracji, marszu, który po półtorawieczu walk, zwycięstw, klęsk i bezmiernych wiar doprowadził nas do obecnej rzeczywistości polskiej.

Istotną miarą w ocenie historycznej doniosłości Konstytucji 3 Maja stałowi poraż pierwszy na tak wielką skalę przeprowadzona mobilizacja rolniczych i obcych sił wsteczniactwa społecznego i politycznego przeciwko polskiej „łagodnej rewolucji“. Targotnica i rozbiory — oto atestat wielkości Konstytucji 3 Maja, którą dziś czeimy 155 jeszcze latach.

3 Maj — to święto polskiego państwa i polskiej myśli demokratycznej w jej aspekcie historycznym.

Wł. M.

Sila, która tworzy historie

Imponująca manifestacja pierwszomajowa w stolicy

Dzień 1 Maja stał w stolicy pod znakiem uroczystego pochodu Święta Pracy. Nigdy jeszcze Warszawa nie przeżyła tak potężnej manifestacji.

Wielki wiec 1-szo Majowy na Placu Teatralnym zagaił przewodniczący Rady Zw. Zaw. ob. Rustecki.

Z ramienia PPS zabrał głos Generalny Sekretarz PPS ob. Cyrankiewicz.

— Przyszliśmy tutaj, jako wielka historyczna siła, która burzy świat kapitalistycznego wyzysku, świat głodu, nędzy i bezrobocia, świat faszyzmu i świat wojny.

— Niech wie nie tylko zorganizowana klasa robotnicza, ale każdy

człowiek dobrej woli, który chciałby świat widzieć lepszym, że i jego marzenia są wypisane na sztandarach. Walczymy, aby spełniło się to, co jest marzeniem ludów, to, co jest spokojem, bezpieczeństwem i wolnością, walczymy o socjalizm.

Następnie mówił ob. Berman w imieniu KC PPR:

— Kłamstwem jest, że dążymy do dyktatury. Chcemy przyjaznej współpracy wszystkich stronnictw demokratycznych, chcemy przyjazni i współpracy chłopów i robotników na zasadach równorzędności, chcemy uniknąć jakichkolwiek wstrząsów, nie chcemy przelewu krwi, nie chcemy

wojny domowej, chcemy twórczej, pokojowej pracy.

Z ramienia SL przemawiał min. Putek, który pozdrowił serdecznie zgromadzonych robotników w imieniu rzesz chłopskich.

W imieniu polskiej inteligencji i polskiego rzemiosła, skupionego w szeregach SD, przemawiał ob. dr. Leon Chajn.

Po przemówieniach przedstawicieli partii politycznych przewodniczący Warszawskiej Rady ZZ odczytał rezolucję, uchwaloną jednomyślnie wśród powszechnego entuzjazmu.

Po wiecu na Placu Teatralnym uczestnicy manifestacji sformowali ogromny pochód, który przedelfilował przed trybunami. Defiladę odebrali przedstawiciele Rządu, wojska, partii politycznych, Zw. Zawodowych, org. społecznych.

Defilada trwała 3 i pół godziny. Wzięła w niej udział cała pracująca Warszawa, pragnąc zmanifestować wolę utrwalenia zdobyczy Demokratycznej Polski. (PAP)

Bulawa marszałkowska od robotniczej Łodzi

Łódź, 3.5 (PAP). Robotnicy Łodzi wykonali i wręczyli Marszałkowi Roli-Zymierskiemu bulawę marszałkowską.

Po wręczeniu bulawy przez delegację robotników, Marszałek wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że jedność wojska z klasą robotniczą i chłopską wraz z całym ludem pracującym jest jedną z największych zdobyczy polskiej demokracji.

Po uroczystości nastąpiło odznaczenie szeregu robotników Krzyżami Zasługi.

Wystawa „Książki“ w Warszawie

Warszawa, 3.5 (PAP) W związku z dzisiejszym świętem 3 Maja została otwarta wystawa »Książki«.

200 krow dla osadników

Wczoraj w ramach kolejnych dostaw UNRRA przybył do Olsztyna transport krow (jałówek) w ilości 200 sztuk.

Cenny inwentarz zostanie rozprowadzony w pow. olsztynskim wśród osadników i majątków państwowych.

Wkrótce mają przybyć dalsze transporty zarówno bydła, jak i koni.

Sprawa palestyńska na widowni

Przeciwko raportowi komisji protestują i Żydzi i Arabowie

London, 3.5 (obsł. wł.) Opublikowanie treści raportu specjalnej komisji do spraw Palestyny wywołało głośne echo.

Zarówno świat arabski, jak i żydowski są z niego niezadowolone. Posypały się protesty, wybuchły strajki.

W Syrii Arabowie ogłosili strajk generalny, podchwycony przez Arabów w krajach sąsiedzkich — przede wszystkim w Libanie. W Turcji odbywają się zebrania protestacyjne wypowiadające się przeciwko wnioskowi Komisji palestyńskiej. Egipt złożył protest na ręce ambasadora brytyjskiego. Podobny protest ma złożyć Irak.

Prasa żydowska, również niezadowolona z postanowien Komisji, ostro występuje ze słowami krytyki i oburzenia.

Premier Attlee w Izbie Gmin zło-

żył oświadczenie w sprawach palestyńskich, wskazując na okoliczność, że Palestyna musi być rozpatrywana, jako całość. Następnie Attlee wskazał, że do współudziału przy rozwiązywaniu tego problemu winna być pociągnięta również Ameryka,

W tym celu rząd brytyjski zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z zapytaniem, czy jest skłonny ponieść kosztą i ryzyko przy rozwiązywaniu spraw palestyńskich.

Jak słychać propozycja ta spotkała się z chłodnym przyjęciem w kongresie amerykańskim.

Premier Attlee uzależnia udzielenie zgody na wjazd do Palestyny 100 tysięcy żydów od rozwiązania wszystkich żydowskich organizacji bojowych i terrorystycznych.

Odrzucone pretensje Austrii

Ministrowie 4 mocarstw radzą nadal w Paryżu

Paryż 3.5 (PAP). Na wczorajszym posiedzeniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych omawiano sprawy proceduralne, przy czym ustalono, że ministrowie, aby uniknąć oficjalności, będą każdorazowo zbierali się w hotelach — siedzibie poszczególnych delegacji.

Pierwsze takie posiedzenie odbędzie się w hotelu, zajęтым przez delegację amerykańską.

Z kół nieoficjalnych donoszą o od-

rzuceniu żądań Austrii w sprawie przyłączenia południowego Tyrolu. Osiągnięto również porozumienie w sprawie wysp na Adriatyku, z których jedną przyznano Jugosławii, inne mają być zdemilitaryzowane.

Ostatnie posiedzenie ministrów poświęcone było problemowi prowincji Wenecji Julijskiej. W tej sprawie ma być wysłuchana opinia Włoch i Jugosławii. Premier włoski de Gasperi znajduje się już w drodze do Paryża.

NIECH SIE ŚWIECI 3 MAJ

Wola Narodu będzie uszanowana Prezydent Bierut zamyka X sesję KRN

Zamykając X sesję KRN—Prezydent Bierut wygłosił następujące przemówienie, z którego zamieszczamy wyjątki:

„W ciągu tych obrad stwierdziliśmy jeszcze raz niezbicie, nie na podstawie słów, lecz na podstawie twardej i niezaprzeczalnych faktów, że kraj nasz dzwiga się szybko z upadku, z ruin i zgliszcz, które pozostawił po sobie zdziczały wróg.

W ciągu tych obrad powzięliśmy jedną z najdonioślejszych decyzji politycznych — ustawę o głosowaniu ludowym.

Po raz pierwszy w dziejach politycznych Polski cały naród wypowiedział się bezpośrednio w powszechnym głosowaniu o najważniejszych, fundamentalnych sprawach polityki Państwa i jego ustroju.

Za dwa miesiące, dnia 30 czerwca, wszyscy pełnoletni obywatele naszego kraju odpowiedzą jasno i wyraźnie na trzy zasadnicze pytania, których treść i znaczenie sprowadza się w gruncie rzeczy do tego:

Czy droga, obrana przez KRN, PKWN i Rząd Jedności Narodowej

zgodna jest z wolą narodu, czy też naród tę drogę odrzuca.

Wkrótce po głosowaniu ludowym, jeszcze jesienią bieżącego roku przeprowadzone będą wybory parlamentarne. Wola narodu, wyrażona w głosowaniu ludowym dnia 30-go czerwca, będzie uszanowana, niewątpliwie ona zadecyduje o tym, że naród wybierze drogę demokracji.

Niestety muszę stwierdzić, po raz pierwszy od chwili powstania KRN — nasze obrady zostały zakłócone zgrzytem, którego nie można już zaliczyć do zwykłych w życiu parlamentarnym różnic lub tarć poglądowych, politycznych czy taktycznych, nie wychodzących poza ramy ogólnego dobra narodowego.

Wystąpienie to skierowane było nie przeciwko Rządowi i nie przeciwko jakiejś partii, czy nawet jakiemś ugrupowaniu politycznemu. Było ono próbą przekreślenia całego olbrzymiego dotychczasowego wysiłku dwóch najliczniejszych i niosących na swych plecach największy ciężar żmudnej pracy warstw społecznych: chłopów i robotników.

Ten przykry, bądź co bądź incydent był na szczęście tylko epizodem który nie może zaważyć na twórczej pracy naszego przedstawicielstwa narodowego i wynikach obecnej sesji. Wszystkie doniosłe jej decyzje stanowią nowy, poważny wkład w pracę dla dobra rozwoju i pomyślności Rzeczypospolitej.

Zamykając obrady, życzę obywatelom posłom, aby z najgłębszą wiarą, z największą ofiarnością w swej codziennej pracy torowali nadal obraną przez KRN drogę demokratycznego rozwoju Polski.

Musimy czuwać Parada wojskowa w Moskwie

W Moskwie odbyła się w dniu 1 Maja parada wojskowa w obecności Generalissimusa Stalina i byłego dowódcy drugiego frontu Białoruskiego marsz. Rokossowskiego.

W ścisłych formacjach przemaszerowały czołgi, artyleria, marynarka i kawaleria, prowadzone przez wsławionych w boju generałów.

Przed rozpoczęciem parady, marsz.

Rokossowski dokonał przeglądu zgromadzonych oddziałów i przemówił do żołnierzy, podkreślając, że siły re akcji wciąż są mocne i starają się intrygować.

Ani pokój, ani bezpieczeństwo międzynarodowe nie są jeszcze zapewnione. Siły zbrojne Związku Radzieckiego muszą nadal czuwać i skupić całą swoją potęgę. (SAP)

Uroczysta Akademia pierwszomajowa

W godzinach popołudniowych odbyła się w Teatrze im. St. Jaracza uroczysta Akademia, którą otworzył imieniem komitetu organizacyjnego wiceprezydent miasta ob. Kruszynski, powołując prezydium.

Referat o dniu 1 Maja wygłosił ob. Kalinowski, który omówił zdobycze demokracji polskiej z perspektywy dziejowej. Mówiąc o obecnej sytuacji politycznej, mówca podkreślił znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego dla ugruntowania w Polsce idei demokratycznych, oraz scharakteryzował wnikliwie działalność czynników reakcyjnych, które pragną obalić zdobycze demokracji ludowej w Polsce. Na zakończenie ob. Kalinowski stwierdził mocno, że masy pracujące Polski demokratycznej nie dadzą sobie wydrzeć w żadnym razie krwawo zdobytych praw i potrafią zlikwidować niedobitki faszyzmu.

W imieniu Zarządu Głównego Z. W. M. z Warszawy przemawiał ob. Śluccki, który przedstawił nastroje i pragnienia młodzieży demokratycznej oraz zapewnił, że młodzież całej Polski wspomóż pionierski wysiłek młodzieży na Ziemiach Odzyskanych.

Bogaty i urozmaicony program artystyczny wypełnił drugą część Akademii. M.in. tenor J. Dmytrow, który stał się już ulubieńcem publiczności olsztyńskiej, odśpiewał arie Stefana z opery „Straszny dwór” Moniuszki i „Krakowiaka” tegoż kompozytora.

Nawrotówna zademonstrowała publiczności oprócz nowej toalety również nową piosenkę „Wizja sztyldwacha” i stare, lecz niezawodne „Maki” Niewiadomskiego. Wacław Zadrozinski miłym barytonem odśpiewał dwie piosenki: „Ta, co nie zginęła” Słonkiewskiego w opracowaniu muzycznym W. Stanisławskiej-Lothe i „Piosenkę żołnierską”. Dużo uroku miał duet Nawrotówny i Dmytrowa. Akompaniowały: W. Stanisławska-Lothe, prof. Bassakowa i prof. Garginowicz.

Prof. M. Dąbrowski odegrał na fortepianie dwa polonezy Chopina:

C-mol i As-dur. Fortepianowa „Etiuda rewolucyjna” posłużyła za introdukcję do inscenizowanej recytacji utworów Konopnickiej, Broniewskiego i Szymanowskiego w wykonaniu zespołu artystów teatru, Całość, która wywarła silne wrażenie, reżyserował Igar. Pomysłowe dekoracje wykonał Wiesław Makojnik. (z.p.)

Stolica Warmii i Mazurów — Olsztyn — powitała dostojnie i godnie Pierwszomajowe Święto Pracy.

Już od samego rana gromadziły się na St. Rynku liczne organizacje polityczne, społeczne i zawodowe. Kwitł las sztandarów, transparentów i hasel. Nie zabrakło również i organizacji młodzieżowych, które również wzięły udział w tej żywiłowej manifestacji Świata Pracy.

Przy dźwiękach dwóch orkiestr kolejowych wyruszył imponujący pochód ulicami miasta: Staromiejską, 22 Lipca, Mrongowiusza, Stalina, Mickiewicza, Nowotki, Krakowską, 1-go Maja na plac Wolności.

Pochód otwierały partie polityczne, oddziały Ochrony Kolei, związek b. więźniów politycznych i organizacje młodzieżowe.

Następnie szły szkoły średnie i zawodowe, organizacje związków zawodowych i oddziały Och. Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Pochód zamykała kolumna traktorów i samochodów, umajonych i udekorowanych transparentami, zielenią i barwami narodowymi.

O rozmiarach manifestacji świadczy fakt, że gdy czoło pochodu dochodziło do placu Wolności, kolumna samochodowa znajdowała się jeszcze na St. Rynku.

Wiec manifestacyjny przed Ratuszem zagaił wicewoj. ppłk. Koral, podkreślając historyczne znaczenie

Przegląd prasy

Wiekopomny akt

Ostatni numer „Przekroju” zamieszcza artykuł, poświęcony jednej z najpiękniejszych kart dziejów Narodu i Państwa Polskiego, wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja:

„Sejm ustawodawczy, który obradował jako pierwszy sejm po 150-ciu latach niewoli, uchwalił w dniu 30 kwietnia 1919 r. ustawę, opiewającą: „Dzień 3 maja, jako rocznica konstytucji 1791 roku, ustanawia się w całej Rzeczypospolitej Polskiej jako uroczyste święto po wsze czasy”.

Nie poprzestał na tym Sejm Ustawodawczy. Kiedy bowiem w dniu 17 marca 1921 r. uchwalił ustawę konstytucyjną, zadeklarował w inwokacji do omawianej konstytucji, że uchwała ją: „...nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja...”. Deklaracja ta wyraża wolę twórców konstytucji marcowej kontynuowania realizacji, w drodze ustawodawczej, hasel politycznych i społecznych, głoszonych przez twórców konstytucji majowej.

Na przestrzeni blisko tysiącletniego istnienia państwowości polskiej, miały miejsce liczne akty ustawodawcze o dużej doniosłości i wpływie na kształtowanie się dziejów. Z biegiem czasu, kolory tych aktów i wydarzeń bądź znacznie zbladły, bądź zupełnie zanikły, podobnie jak i pamięć o nich znacznie zmalała.

Natomiast Konstytucja 3-go Maja przetrwała zwycięsko wszystkie dziejowe burze i przemiany. Nie zmalało zainteresowanie się nią i kult dla niej. Ne przestrzeni 155-ciu lat nie uroniła nic z magnetycznych poniekąd właściwości przyciągania umysłów i serc.“

W dniu 1 Maja Potężna manifestacja świata pracy w Olsztynie

święta 1 Maja. Po przemówieniu zabrzmiały dźwięki hymnu robotniczego.

Następnie przemawiał w imieniu władz centralnych PPR wicemin. Wolski. Mówca zwrócił uwagę na udział Polskiej Partii Robotniczej w walkach o Wolność i Niepodległość oraz znaczny wkład tej partii w dzieło ugruntowania demokracji w Polsce ludowej.

Przemawiali następnie: ob. Bobrowski, wojewoda dr. Z. Robel, mjr. Małecki ob. Kalinowski, ob. Pecarz z ramienia OKZZ, red. Murawa, prok. Smolenski, ob. Sokołowski i ob. Białobłocka.

W imieniu PPS zamknął wiec ppłk. Koral.

Podniosłe uroczystości zakończone zostały odśpiewaniem przez tłumy manifestujących „Roty”. (gem)

Kary za nielegalny wywóz ruchomości z Ziemi Odzyskanych

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych raz jeszcze przypomina o zakazie nielegalnego wywozu ruchomości z terenu Ziemi Odzyskanych. Ministerstwo podkreśla, iż zakaz dotyczy wywozu wszelkiego rodzaju ruchomości bez wyjątku. Zezwolenia wymaga także wywóz rzeczy własnych, przywiezionych lub na Ziemiach Odzyskanych legalnie nabytych.

Poza tym Min. podkreśla, że Rada Ministrów uchwaliła nowelę do Dekretu o Przeprowadzaniu, która przewiduje karę więzienia do lat trzech i karę grzywny dla osób, przekraczających zakaz wywozu mienia ruchomego z terenu Ziemi Odzyskanych.

10 lat ciężkich robot

Dr. Alan Nunn May, profesor filozofii w londyńskim Kings College, zaarrestowany 4 marca rb. w chwili, gdy kończył wykład, pod zarzutem zdradzenia pewnych tajemnic państwowych, związanych z obroną kraju, został w dniu 1 bm, skazany przez Sąd Najwyższy na 10 lat ciężkich robót. (SAP)

KAZDY POLAK
członkiem

Polskiego Związku Zachodniego
Zapisy przyjmuje:

P. Z. Z. Olsztyn, ul. Stalina 32



Pod skrzydłami Białego Orła

Przemówienie wojewody na otwarciu Tygodnia Ziemi Odzyskanych

Uroczysta premiera „Wesela”

Dzisiaj o godz. 20 w Teatrze im. St. Jaracza odbędzie się z okazji święta 3 Maja uroczysta premiera sztuki St. Wyspiańskiego „Wesele”, poprzedzone przemówieniem ob. wojewody dr. Z. Robla.

Pomnik polskości Olsztyna

Przy Al. Niepodległości znajduje się stary krzyż na kamiennym cokole, na którym widnieje napis polski: „Od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie”. Pod napisem data: rok 1886.

Czy nie należałoby uporządkować bardzo obecnie zaniedbane otoczenie tego wymownego pomnika polskości naszego miasta?

Święto Straży Pożarnej

W dniu jutrzejszym Miejska Straż Pożarna obchodzi uroczystość św. Florianą, patrona Strażactwa, połączone z poświęceniem sprzętu strażackiego.

Program uroczystości wypełnią m. in. ćwiczenia pokazowe strażaków.

Dzisiaj wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 20 premiera misterium narodowego St. Wyspiańskiego p.t. „Wesele”.

Kino „Polonia”

„Antoni Iwanowicz gniewa się..”

Kino „Mazur”

„Tęcza”

Rozpowszechniajcie Wiadomości Mazurskie

W dniu Święta Oświaty

POLSKA KSIĄZKA

W ŻYCIU MAZURA

„A kto dziaćkom swym w nauce da wychowanie, to lepiej, niżby skarby bierał na nie. Nauka skarb wielki, nauka klejnot drogi...” Tak zaczyna się stara „pieśń żaków”, popularna i bliska sercu ludu mazurskiego.

Wielkie było zamiłowanie Mazurów do nauki, do wiedzy, do książki polskiej. Szkoły polskie powstały na terenie okręgu Mazurskiego i kwitły aż w XVI wieku. Zapotrzebowanie na książki polskie było wielkie przez całe stulecie. To też poczet pisarzy i więcej utalentowanych na tym obszarze był liczny.

Wielkie mazurscy pisywali księgi drukowali je przeważnie własnym kosztem. Zamiłowanie do czytelnictwa było niezwykłe. Jan Karol Sembrzycki, zasłużony działacz, rektor „Mazura” i Kalendarza polsko-mazurskiego, autor szeregu prac naukowych i popularnych na tematy mazurskie podaje, że dziadek jego który

Wczoraj na otwarciu ogólnopolskiego Tygodnia Ziemi Odzyskanych wojewoda dr. Z. Robel wygłosił w ramach lokalnego programu Polskiego Radia przemówienie, z którego zamieszczamy nast. wyjątki:

„Rok ciężkiej, mozolnej pracy na Ziemiach Odzyskanych daje społeczeństwu polskiemu dobrze zasłużone prawo do chlubnego podsumowania dodatnich wyników tej pracy.

W ciągu minionego okresu przeobraził się szybko na oczach naszych nie tylko charakter tej ziemi, ale powstały podwaliny nowej polskiej społeczności na zrabowanych nam przez niemiecką zaborczość starych, od wieków ojczystych terenach.

Niemal z wszystkich dzielnic naszej Ojczyzny znaleźliśmy się tutaj w poczuciu wielkiej odpowiedzialności i narodowego posłannictwa. Jest pod tym względem niezwykła jedność w narodzie i nie będzie ani jednego Polaka, który by na pytanie, zbliżającego się referendum ludowego, czy uznajemy potrzebę granic naszych na Odrze i Nisie, odpowiedział inaczej, niż tym krótkim a mocnym słowem: tak.

W tej jedności dumą naszą jest i będzie — radosny fakt, że wracając na te ziemie po wiekach ciężkiej zaborczej doli, zastaliśmy na Ziemiach Odzyskanych ponad milion serc polskich, w których pomimo wyrafinowania konsekwentnej polityki wynaradawiania i wypaczania dusz biła i bije gorąca miłość i wierność dla Ojczyzny.

Tworzymy teraz na Ziemiach Odzyskanych jedną partię, której na imię Polska i choć praca nasza przekracza możliwości jednego pokolenia, stawiamy tu coraz silniejsze podwaliny dla przyszłych pokoleń, które na tych fundamentach budować będą dalszą potęgę Rzeczypospolitej.

My Polacy znamy od lat tysiąca Niemców tak dobrze, jak chyba żaden inny naród w świecie. To też po roku naszej pracy stwierdzić musimy uroczysto, że każdy, kto uprawia politykę podważania naszych granic —

ten podważa nie tylko najżywotniejsze interesy Polski, ale podważa trwałość pokoju w Europie.

A trwałość tego pokoju zależy na wewnątrz od naszej pracy na wszystkich posterunkach, jakie nam życie codzienne na tych terenach nakreśliło.

W pełnym wysiłku całego Narodu zagospodarujemy pustynne, brutalnie zniszczone ziemie i przekształcimy je na bogaty kraj przemysłowo-rolny.

„Dzisiaj święcimy w całej Polsce Tydzień Ziemi Odzyskanych, by po podsumowaniu dotychczasowych wyników naszej pracy, nakreślić sobie na rok najbliższy pewien zasadniczy program.

W tym programie naczelnym zadaniem, hasłem podstawowym naszej pracy, jest przywrócenie polskości autochtonicznemu społeczeństwu tych ziem.

Pozytywną treścią polityczną i realizacyjną programu powrotu Ziemi Odzyskanych jest repolonizacja w postaci pełnego nasycenia tych ziem ludnością polską, wrastającą w ludność miejscową, przywracaną w swej zmienionej części polskości, przy równoczesnym i konsekwentnym usuwaniu przebywającej tu jeszcze ludności niemieckiej. Temu zagad-

nieniu podporządkowane muszą być wszelkie nasze wysiłki.

Pracą tą z urzędu kieruje, jak długo zachodzić będzie tego potrzeba, Minister Ziemi Odzyskanych.

Praca ta jednak tylko wtedy wyda spodziewane plony, jeśli powrót tych ziem odbywać się będzie nie mechanicznie i techniczno-organizacyjnie, ale gdy do tego zagadnienia stanie zwrócić całe polskie pracujące społeczeństwo również i na odcinku pracy społecznej, którą kierować będzie stale organizacja Polskiego Związku Zachodniego.

Inaugurując to święto jako wojewoda jednego z nowoodzyskanych okręgów, wzywam całe polskie społeczeństwo ziemi Warmijsko-Mazurskiej do udzielania gorącej i ofiarnej pomocy na każdym odcinku Polskiemu Związkowi Zachodniemu w jego pracach, które w rezultacie zorganizują znów ład i porządek w krainie smutku i nieszczęść, wynikłych z najtragiczniejszego okresu naszej historii, które wprowadzą na tę ziemię radość życia i wesele pod opieką skrzydeł Białego Orła.

Tu leży bowiem nasza dziejowa przyszłość.”

Karygodna lekkomyślność

Wiecej ostrożności przy robotach ziemnych

W pobliżu wsi Wilkasy na szlaku Żądzbork — Luczany grupa robotników, zatrudnionych przy naprawie mostu, natknęła się na minę.

W wyniku eksplozji dwóch robotników, Kuchta i Połowski, poniosło śmierć na miejscu, 5 innych odwieziono w ciężkim stanie do szpitala. Wypadek powyższy świadczy o karygodnej lekkomyślności czynników odpowiedzialnych, które podejmują

prace w terenie uprzednio nie zbadanym i narażają życie swych pracowników.

Tragiczny polow

W dn. 27 ub. m. na jeziorze w okolicach Zalewa wywróciła się łódź, powracająca z polowu i wioząca 400 kg ryb.

Nieszczęśliwy ten wypadek pociągnął śmierć dwóch rybaków z grupy „Ignalino”. Utonęli: Józef Lisowski syn Józefa i Józef Lisowski syn Adolfa, repatrianci z Wileńszczyzny.

Msza żałobna odbędzie się w Olsztynie jutro, w sobotę o godz. 6,30 rano w kościele Franciszkańskim.

WARMIACY I MAZURZY!

Wszelkie informacje i porady udziela Okręgowy Komitet Narodowościowy w Olsztynie, przy ulicy Kościuszki Nr. 43

łach dla mazurskich dzieci alfabetu łacinińskiego, ażeby uniedostępnić książkę polską.

To te polskie gazety, kalendarze, książki religijne musiały być drukowane gotyckimi czcionkami. Zainteresowanie jednak Mazurów w Prusiech książką polską nie słabło. W r. 1925 i 26 wydano nakładem „Gazety Mazurskiej” opracowany przeze mnie skrót „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza w 2 częściach (broszury 4-arkuszowe, aby je łatwo było ukryć przed argusowym okiem pruskiego policjanta czy innego przesładowcy).

Dokonano tego — tytułem próby. W ciągu kilku miesięcy nakład został całkowicie wyczerpany. Niebawem s.p. Joanna Pieniężna wydała „Krzyżaków” w całości z ilustracjami. Niejedyn kolporter-ideowiec odpokutował to więzieniem.

Istnieje na Mazurach księga, którą zaliczyć można do najpopularniejszych w świecie — jeżeli wziąć pod uwagę teren, dla którego jest przeznaczona: to „Kancjonał”, czyli śpiewnik, używany w czasie nabożeństw od 1741

roku, wydany w Królewcu, opracowany przez Jerzego Wasianskiego, plebana w Niborku.

Księga ta zawiera 904 pieśni, w tej liczbie wiele staropolskich z XVI w. W XVIII stuleciu dokonano 9 nakładów, które dochodziły do 50 tysięcy egzemplarzy. Mazurzy tak się zżyli z ukochaną książką, że ją noworodkowi kładli do kołyski, by go chronić od czarów, uroków i wszelkiego rodzaju nieszczęść, nieboszczykowi dawali do trumny, by mu służyła „na tamtym świecie”.

Całe życie Mazura związane było z tym śpiewnikiem tak w chwilach wesela, jak smutku. Tej księdze polskiej zawdzięczać należy, że lud mazurski mimo ojców nie zatracił, że ją miłował jako skarb najdroższy.

A kiedy przed rokiem, zmuszeni przez hitlerowskich zbirów do opuszczenia rodzinnych pieleszy, szli Mazurzy na zachód, zabierali ze sobą na tułaczkę Kancjonał Wasianskiego.

Dzisiaj Mazur spragniony jest tym bardziej dobrej książki polskiej.

Emilia Sukertowa-Biedrawina.

Panstwowe Zakłady Mechaniczne

owocem ofiarnego wysiłku pracowników

Uroczystość poświęcenia Państw. Zakładów Mechanicznych przy ulicy Emilii Plater w Olsztynie, odbyła się w gronie pracowników, którzy te warsztaty stworzyli i uruchomili, oraz zaproszonych gości — przyjaciół i projektatorów warsztatów.

Poświęcenia dokonał ks. St. Janusz, po czym pokropione święconą wodą obrabiarki, tokarki, szlifierniki, wiertarki i inn. maszyny puszczane zostały w ruch. Hala wypełniła się łoskotem.

Założnie wyglądały parciane pasy transmisyjne ze zwisającymi po bokach strzępami włókien.

— Ale to nic nie szkodzi — objaśnił nas jeden z kierowników Zakładów.

— Te pasy zupełnie dobrze spełniają swe zadanie.

Prosta prawda

Podczas uroczystości wygłoszono, jak zwykle, szereg przemówień, które trzeba to przyznać, tym się różniły od wielu innych, wypowiedzianych w podobnych okolicznościach, że były krótkie i bezpretensjonalne. Ich treść wewnętrzna stanowiła tak często powtarzana, a wciąż żywa i aktualna prawda, która od czasu odzyskania niepodległości wypełnia wszystkie komórki naszych mózgów i długo jeszcze absorbować będzie naszą zbiorową świadomość. Ta prosta prawda da się ująć w niewielu słowach: Chcąc zacząć żyć po ludzku, musimy jak najprędzej własnymi siłami odbudować zniszczenia i wzorowo zagospodarować kraj.

W swym przemówieniu ks. St. Janusz złożył hołd ofiarnej pracy personelu.

Prezydent miasta, ob. T. Pałucki, mówił o naszym udziale we wspólnym wysiłku na rzecz odbudowy.

— Z dnia na dzień powstają w Polsce nowe zakłady i my do tego

działa również dokładamy swoją cegiełkę.

Wspomnienia, które krzepia

Przemówienie prezesa Okręgowej Komisji Zw. Zaw. w Olsztynie, a do niedawna naczelnika Woj. Wydz. Przem., ob. D. Frolewicza, poświęcone było dziejom tej „cegiełki“, o której wspominał jego przedmówca.

Kilka miesięcy temu dzisiejsza hala warsztatów, wyszabrowana do szczętnie, była zbiornikiem śmieci. Przez czas dłuższy zwożono tu zewsząd stare żelastwo, zdekompletowane, nie nadające się na pozór do użytku gruchoty i części maszyn. Po wyczyszczeniu, wyremontowaniu i uzupełnieniu brakujących części — odświeżone i wyremontowane, wcielone zostały do karnego szeregu czynnych narzędzi produkcji. A trzeba wiedzieć że niektóre z tych obrabiarek, tokarek i szlifierek wydobyto spod gruzów.

Mówiono nam, że warsztaty byłyby wyposażone znacznie lepiej, gdyby znalazły się kredyty na sciążenie z terenu pozostałych jeszcze tu i ówdzie remanentów — maszyn i zapasowych części.

— Można by nie tylko rozszerzyć te zakłady, ale i stworzyć szereg nowych. Nie wielkich to wymaga kredytów, zabiegamy o nie oddawna... Tymczasem niezabezpieczone maszyny niszczejają i ulegają rozszabrowaniu.

W wypowiedziach robotników i pracowników dzwięczały również podobne nutki.

— Pracowaliśmy, nie słysząc prawie słowa zachęty.

Sceptycy i aktywiści

Zakłady powstały wbrew pesymistycznym horoskopom i bez pomocy sceptyków, którzy utrzymywali, że

ści, 23,25 program na jutro, 23,35 skrzynka poszukiwania, 23,55 hymn.

Sobota, 4 bm. — 5,57 sygnał czasu i pieśń, 6,05 audycja muzyczna, 6,45 dziennik, 7,10 gimnastyka, 7,20 muzyka lekka z płyt, 7,50 audycja muzyczna, 8,45 skrzynka poszukiwania, 12,20 pieśni, 12,55 Mała Orkiestra P. R. 13,50 10 minut poezji, 14,00 dziennik, 16,00 słuchowisko dla dzieci, 16,30 utwory fortepianowe, 16,55 reportaż, 17,10 koncert muzyki lekkiej, 17,55 audycja wojskowa, 16,10 reportaż dźwiękowy, 16,25 wędrowka z mikrofonem, 16,35 „Młodzi mówią“, 19,00 pieśni i tańce wielkopolskie, 19,30 dziennik, 20,00 „Jak Janosik tancerzył z cesarzową“, 20,30 koncert solistów, 21,00 audycja dla Polaków zagr., 21,30 skrzynka poszukiwania, 21,50 pogadanka sport., 22,00 „Cyrano de Bergerac“, 22,15 orkiestra taneczna, 23,00 ostatnie wiadomości, 23,25 program na jutro, 23,35 skrzynka poszukiwania, 23,55 hymn.

zadanie przerasta siły tej garstki, która się jego podjęła.

Ileż to takich „cegiełek“, mniejszych i większych, ukształtowała i wypaliła w ogniu ofiarnej pracy dzisiejsza polska rzeczywistość...

Mimowoli przychodzi na myśl, że owi sceptycy, o których była mowa, biorąc pod uwagę przeciętną skalę możliwości ludzkich i mierząc trzewo zamiaru na siły, może nawet ze swego stanowiska mieli słusność. Ale, jeżeli tak jest w istocie, to jeżeli ścisła rachuba przemawiała na niekorzyść przedsięwzięcia, to tym większa zasługa tych, którzy mimo wszystko jeli się pracy i doprowadzili ją do końca.

Idziemy naprzód

Zakłady przy ul. Emilii Plater istnieją nie od dziś. Poświęcenie ich nastąpiło w czasie, kiedy już miały za sobą poczesny dorobek pracy. Dorobkiem tym są m. in. cztery kursujące po mieście wozy tramwajowe.

Na dziedzincu obok hali stoją jeszcze dwa wagony niewyremontowane — motorowy i przyczepka, które będą oddane do użytku w terminie zakończenia robót przy odbudowie drugiej linii tramwajowej w naszym mieście.

Mamy do zanotowania jeszcze jeden istotny dla przyszłości zakładów fakt. Warsztatami zainteresowały się czynniki stołeczne, a skutkiem tego było delegowanie do Olsztyna ekipy instruktorów w liczbie pięciu fachowców. Zadaniem ich jest wyszkolenie personelu i zaprowadzenie wzorowej księgowości. Instruktorzy już przystąpili do pracy. (E)

OGŁOSZENIA DROBNE

„RYBAK“ sieci — haczyki — sznury — buty gumowe. — Poczta — Gdynia, Świętojańska 47. (568-4)

OGŁOSZENIE: Potrzebujemy pierwszorzędnego tokarza, elektrykarza i gisera na roboty samochodowe. Warunki dobre. Zgłaszać się: Wojewódzka Akcja Siewna w Olsztynie, ul. Raclawicka 1. (607-1)

INTELEKTUALNA stara osoba repatriantka poszukuje posady. Bukowska, Stanisławo pow. Reszel, wojew. Olsztyn (Szkoła Pow. szechnia). 617

UNIEWAZNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez gminę Gryźliny na nazwisko Rydlewska Anna urodz. 17. 8. 1910 r. w Dorotowie pow. Olsztyn zamieszkała w Dorotowie. (615)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez Starostwo w Olsztynie na nazwisko Bialian Agnieszka zamieszkała w Rusi pow. Olsztyn. (618)

UNIEWAZNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wydaną w Wilnie Nr. 73772/VII kartę rejestracyjną handlową wydaną przez Izbę Skarbową w Olsztynie 3. IV. 46 r. Kwit wpłaconej pożyczki państwowej na sumę 500 zł, na nazwisko Drozdowicz Alojzy zamieszkały w Olsztynie, Pańska 25a. (616)



Na boiskach

Dziś, na pięknym stadionie w Parku Miejskim, o godz. 16 zostanie rozegrany pierwszy w sezonie międzymiastowy mecz piłkarski Olsztyn — Warszawa.

Skład reprezentacji stolicy nie jest dotychczas znany, liczyć się jednak należy z tym, że barw Warszawy bronić będą znani i czołowi gracze polscy.

W reprezentacji Olsztyna w centrum ataku zagra prawdopodobnie Radwan (Sp).

W ostatnich rozgrywkach mistrzowskich A — klasy niespodzianką była doskonała gra Granicy w meczu z ZZK. Granica prowadziła zdecydowanie 3:0, przegrała jednak 3:4 dzięki niewłaściwym i krzywdzącym orzeczeniom sędziego Szporoko, któremu kolejarze z Ostróda zawdzięczają zwycięstwo.

Sprawą sędziów piłkarskich zajmowaliśmy się niejednokrotnie. Tymczasem organizacja kursów sędziowskich nie ruszyła z martwego punktu. Co na to MOZPN?

Warmia gościła WKS z Ostróda i przegrała niezasłużenie 1:2. Drużyna milicjantów prezentuje się coraz lepiej i w rozgrywkach może odegrać niepoślednią rolę. Sędziował bez zarzutu por. Wiśniewski.

Smutnym objawem jest również nieodpowiednie zachowanie się naszej publiczności. Ordynarne uwagi, okrzyki i groźby nie powinny mieć miejsca.

Społem zdobyło dalsze punkty, bijąc w miążącym stosunku 13:0 (8:0) olsztyński Zryw, który nie istniał na boisku poza doskonale grającym Gutkowskim w bramce. Sędziował dobrze Sekuła.

W szczytnie KKS (Ol) wygrał z miejscowym Społem 8:0. Kolejarze są obecnie poważnym kandydatem na mistrza okręgu.

W Morągu Pocisk pokonał KKS (M) w wysokim stosunku 10:0.

Jak donosi „Przegląd Sportowy“ do Olsztyna jadą nast. gracze, którzy reprezentować będą Warszawę w dzisiejszym meczu międzymiastowym: Ketz, Długoborski, Pruski; Chybowski, Stolarczyk, Marciniak; Lewandowski, Walasek, Podkasany, Szarlach, Rachmański.

Jest to trzeci skład stolicy. Dwa pierwsze grają w Łodzi i Bydgoszczy.

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez gminę Klebark na nazwisko Spiewak Cecylia zamieszkała w Klebarku. (613)

UNIEWAZNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez Starostwo w Lublinie na nazwisko Brzeziński Leon urodz. 18. 5. 25 r. w Lublinie zamieszkały w Olsztynie, Zawiszy 12. (614)



SLUCHAMY RADIA

WARSZAWA I na fal 395,8 mtr.

Piątek, 3 bm. — godz. 14,00 koncert solistów, 14,40 teatr wyobrazni „Konstytucja“, 15,40 chór „Harfa“, 16,00 słuchowisko dla dzieci „Trzeci Maj“, 16,20 audycja dla młodzieży „Konstytucja 3-go Maja“, 17,00 podwieczorek przy mikrofonie, 18,20 reportaż dźwiękowy, 18,45 „Amor w zalotach“, 19,15 koncert symfoniczny, 21,00 audycja dla Polaków zagr., 21,30 skrzynka poszukiwania, 22,00 audycja rozrywkowa, 22,15 koncert z Bydgoszczy, 23,00 ostatnie wiadomości.

Z powodu dzisiejszego święta następny numer „Wiadomości Mazurskich“ ukazuje się dopiero w niedzielę, dn. 5 bm. — w powiększonej objętości.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratowcy otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo nawazie nie wychodzi.